

# WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 168

Dodatek tygodniowy do Nr. 9023 z dnia 27. października 1929.  
pod redakcją Narcyza Süßermanna.

## Czarni czy Pogoń? Ostatnie zawody ligowe we Lwowie.

Lwów, 26. października.

Zamknięcie sezonu ligowego we Lwowie przynosi w najbliższą niedzielę sensacyjne spotkanie Czarni — Pogoń, które tradycją swą sięga zarania lwowskiej piłki nożnej. W r. b. okoliczności, towarzyszące temu spotkaniu, tak się złożyły, że śmiało twierdzić można, że od r. 1914 zawody Pogoń-Czarni nigdy jeszcze nie budziły tak olbrzymiego zainteresowania, jak obecnie. „Lokalne derby” mają wprawdzie stałe specjalny pieprzyk, jednak siła atrakcyjna spotkania jutrzejszego dochodzi do zenitu, skoro się zważy znaczenie, jakie ono w tym roku przedstawia.

Pogoń po latach niebywałej świetności znalazła się w roku bieżącym w sytuacji bardzo przykrej, która spowodowała, że wielokrotny mistrz Polski znalazł się wśród klubów najbardziej zagrożonych spadkiem z Ligi. — Sytuacja „czerwono-niebieskich” nie jest jednak jeszcze beznadziejna, gdyż może ona z rozgrywek, pozostałych jej do rozegrania, wydestakować dostateczną ilość punktów do pozostania w Lidze, chodzi tylko o silną wolę zwycięstwa, o wzmoczoną energię i ambicję w decydujących spotkaniach.

Sytuacja Czarnych jest znacznie lepszą, skoro się zważy, że posiadają oni w chwili obecnej już 18 punktów, które zapewniają im narazie 7 miejsce w tabeli. Teoretycznie jednak i oni są zagrożeni, choć w mniejszym aniżeli Pogoń stosunku.

Podłoże olbrzymiego zainteresowania się jutrzejszymi zawodami tkwi również w tradycji obu odwiecznych rywali, dla których właśnie wzajemna walka, oraz zwycięski jej wynik jest specjalnie ważny.

Tematem sportowego Lwowa jest naturalnie kwestja, która z drużyn odniesie tym razem zwycięstwo? Odpowiedź nie jest łatwą, to też zdania są podzielone i wykazują znaczną rozbieżność. Niema w tem nic dziwnego. Stawianie bowiem jakichkolwiek horoskopów naraża w danym wypadku olbrzymie trudności, ponieważ poza cyfrowymi obliczeniami wchodzi w rachunek szereg najrozmaitszych czynników, które absolutnie nie dadzą się z góry przewidzieć.

Przyjrzyjmy się drużynom. W bramce Pogoni gra Albański, który ostatnio wykazuje wspaniałą formę. Kto pozycję bramkarza zajmie w drużynie Czarnych, narazie nie zostało jeszcze ustalone. Kandydatami są Krasicki, Drapała i Winnicki. Co do obsadzenia tej

pozycji powołanie kierownictwo Czarnych decyzję dopiero w ostatniej chwili. W obronie mają Czarni wyraźną przewagę, gdyż Chmielowski i Olejniczak znacznie przewyższają parę Pogoni Maurer - Fichtel. W linjach pomocy pewne plus wykazuje linja pomocy Pogoni z niezmordowanym Wackiem na czele. U Czarnych niepewny jest udział Amirowicza, który doznał kontuzji na meczu z Wisłą. W wypadku gdyby okoliczność ta nie pozwoliła mu grać, zastąpi go Wilkowski, którego miejsce na bocznej pomocy obejmie Pilat.

W ataku Pogoni znów zajdą zmia-

ny. W miejsce Słoneckiego i Bacza, którzy nie potrafili w Warszawie zadowolić, wystąpią Zimmer oraz Prass, który wyleczył się już z kontuzji, doznanej na meczu z ŁKS-em. Reszta ataku pozostaje bez zmian. Linja ofenzywna Czarnych, która na meczu z Wisłą wykazała zupełnie dobrą formę, wystąpi w zestawieniu z ubiegłego tygodnia, jedynie zamiast Czyżewskiego grać będzie na łączniku Reyman. — Wynucie wniosków na podstawie porównywania napadów jest bardzo trudne. Trójka Czarnych jest bezwzględnie niebezpieczniejszą, natomiast siły Pogoni rozłożone są równomiernie na

całą piątkę, co w pewnych wypadkach jest poważnym walorem.

W rezultacie więc lepsze szanse należałoby przyznać Czarnym, już dzięki przewadze w linji obrony, obok jednak ścisłych technicznych obliczeń, dochodzi jeszcze do głosu szereg niewiadomych, w postaci dyspozycji duchowej, ambicji, zapału i t. p. —

A kto wie, czy właśnie nastroje psychiczne nie odegrają decydującej roli.

W każdym razie należy się liczyć z zaciętą walką, w którą obie strony włożą maksimum wysiłku. Życzyćby sobie należało, by nadmierny zapał nie przybrał niepożądanych rozmiarów, by gracze pamiętać chcieli, że obok pisanych przepisów obowiązuje w sporcie również „fair play”.

Spodziewać się należy, że sędzia p. Arczyński z Krakowa potrafi utrzymać grę w odpowiednich karbach.

## Na arenie ligowej

ODBEDĄ SIĘ W NIEDZIELĘ DECYDUJĄCE ROZGRYWKI.

Lwów, 26. października.

Im bliżej końca rozgrywek o zaszczytny tytuł mistrza Ligi, tem większe wzbudzają one zainteresowanie w szerokich masach sportowców. Tabela ligowa zmienia się jak w kalejdoskopie. Jeszcze do niedawna Wisła zdawała się być niemal pewnym kandydatem na mistrza, potem znówu Warta, a dziś na widownię występuje najmłodszy pupilek rozgrywek, krakowska Garbarnia, która wielkimi krokami zmierza do wydarcia Wisłę zaszczynego tytułu mistrza.

Do mistrzostwa pretendują wciąż jeszcze obok Garbarni Legja warszawska, ŁKS i Wisła. Ta ostatnia znów tak łatwo nie zrzeknie się swego tytułu, który dzierży od dwu lat. Kolejność dalszych miejsc w tabeli również jest niepewna, podobnie jak nieustalone są jeszcze dwa kluby, które w tym roku zmuszone będą opuścić szeregi Ligi,

by pograć się w otchłani klas okregowych. W każdym razie kontury tych ostatnich coraz ostrzej się zarysowują.

Olbrzymie zainteresowanie końcem tegorocznych rozgrywek ligowych, wyrażające się m. i. w rekordowej frekwencji publiczności ostatnich meczów ligowych, przypisać należy w pierwszym rzędzie ukształtowaniu się tabeli ligowej, na której czele znalazła się najniespodziewaniej Garbarnia, podczas gdy „outsiderem” jest Pogoń, czterokrotny mistrz Polski, drużyna wielkich tradycji, przeżywająca obecnie swój najboleśniejszy może kryzys.

Repertuar najbliższej niedzieli stanowi sześć spotkań, w których wszystkie drużyny — za wyjątkiem pauzującej przez 2 tygodnie Wisły — stoczą decydujące boje o lepszą lokatę.

Na pierwszy plan wysuwa się spotkanie

LEGJA - GARBARNIA

w Warszawie, które zadecyduje, czy beniaminek Ligi, po 8-miesięcznym w niej pobycie potrafi wydrzeć berło mistrzowskie z rąk Wisły. Jeśli bowiem uda się Garbarni z spotkania tego wyjść zwycięsko — nikt już, zdaje się, nie potrafi zepchnąć jej z pierwszego miejsca.

Dobra forma Legji i własne boisko przemawiają jednak raczej za jej zwycięstwem, zwłaszcza, że zdobycie dwu punktów pozwoli wojskowemu — nie bez poważnych szans — ubiegać się o zaszczytny tytuł mistrza Polski. W pierwszej kolejce zwyciężyła Garbarnia 4:2.

Niemniejsze znaczenie mają zawody

Ł. K. S. - I. F. C.

w Łodzi, z tą jednak różnicą, że IFC. tym razem walczyć będzie nie o czołowe miejsce, lecz o utrzymanie się w lidze. Klęska bowiem katowiczian definitywnie przypieczętuje ich los. Z drugiej strony sukces łodzian wzmocni ich szanse do zdobycia mistrzostwa, a w każdym razie zapewni im miejsce w pierwszej trójce. Wprawdzie Ł. K. S. ostatnio prezentował się dość blado, wedle jednak papierowych obliczeń winien mimo to wysokocyfrowo zwyciężyć tembardziej, że w szeregach IFC. zabraknie najlepszych graczy: Górlitza i Pośpiecha. W pierwszej kolejce będący wówczas u szczytu swej formy IFC. zwyciężył 5:2.

W stolicy gościem Warszawianki będzie Warta, która wbrew przewidywaniom, nie odegrała w końcowych

## Wyścigi kolarskie.

URZĄDZA W NIEDZIELĘ RANO HASMONEA.

Lwów, 26. października.

Przed meczem Czarni-Pogoń publiczność sportowa mieć będzie okazję obserwować krótkodystansowe wyścigi kolarskie, jakie urządza o 9 tej rano Hasmonia na szosie stryjskiej, obok boiska Pogoni. Program przewiduje wyścigi dla panów ponad 30 lat, dla pań, zawodników zrzeszonych i niezrzeszonych oraz rewję dzieci na rowerach miniaturowych z prę-

dką szybkością na 200 m.

W wyścigu udział biorą najwybitniejsi kolarze Lwowa z mistrzem wojew. Frössem na czele. W wyścigu seniorów ujrzymy tych, którzy stale z stoperem w ręku bierny udział biorą w każdym wyścigu.

Spodziewać się należy liczego udziału zawodników ze względu na koniec sezonu i wyznaczone liczne nagrody.



rozgrywkach poważniejszej roli. Przy zdobytych 26 punktach, pozostałych 3 meczach na obcych boiskach i słabej formie — drużyna poznańska w najlepszym razie znaleźć się może na 4-5 miejscu. **Warszawianka**, drużyna najbardziej nieobliczalna, już na wiosnę stanowiła dla Warty twardy orzech do zgryzienia. Znajdująca się w doskonałej formie potrafiła wówczas Warta uzyskać zaledwie **wynik remisowy 2:2**. Obecnie szanse Warszawianki wobec słabej formy przeciwnika i **własnego boiska są znacznie większe**, to też liczymy się z jej sukcesem.

Na Śląsku

#### TURYŚCI I RUCH

stoczą, zażartą walkę o wielką stawkę. Ta bowiem z drużyn, która z spotkania tego wyniesie 2 punkty, odsunie od siebie — niemal definitywnie — **zmorę spadku** do okręgu. Na wiosnę Ruch pokonany został w Łodzi 3:0, obecnie szanse są równe, to też spodziewać się należy **wyniku remisowego**.

Najmniejsze zaniepokojenie budzi drugi po kolei występ stołecznej **Polonii w Krakowie**. Tym razem przeciwnikiem jej będzie **Cracovia**. Obie drużyny zajmują w tabeli 6 i 7 miejsce, co prawda różnicą 5 punktów na korzyść Cracovii, wyżej jednak wywindować się nie potrafią. W pierwszej kolejce przeciwnicy podzieliли się punktami (1:1), obecnie wyższość Cracovii jest co prawda niezaprzeczalna — niemniej jednak niespodzianka w postaci zwycięstwa będącej w dobrej formie Polonii jest niewykluczona.

Ostatnie i najbardziej sensacyjne spotkanie, **derby lwowskie**

#### CZARNI - POGOŃ

omawiamy na innym miejscu.

## Dzieje wychowania fizycznego.

Nowa książka prof. Piaseckiego.

Lwów, 26. października.

**Dzieje wychowania fizycznego, z 81 ilustracjami** — to tytuł najnowszej pracy **dr. Eugenjusza Piaseckiego**, profesora Uniw. poznańskiego, wydanej w „Bibliotece wychowania fizycznego i sportu” przez Zakład narodowy im. Ossolińskich we Lwowie (wyd. 2-gie).

Z zadania swego, zwłaszcza w tem drugim wydaniu, wywiązał się szanowny autor **wprost znakomicie**, zaznając nas z **genezą i rozwojem wychowania fizycznego** w świecie zwierzęcym, u człowieka pierwotnego i w wielkich cywilizacjach starożytnego Wschodu, przechodząc następnie do szczegółowego omówienia fizycznego wychowania w starożytnej Grecji. W dalszym ciągu zaznajamia nas z wychowaniem fizycznym w Rzymie, **wpływie kościoła chrześcijańskiego** i wychowaniu tem w wiekach średnich i czasach nowożytnych **po koniec 18-go wieku za granicą i w Polsce**.

W dalszych trzech rozdziałach omawia **nowoczesne systemy i metody** wychowania fizycznego i rozwój ich w ciągu 19-go stulecia zagranicą, ogólne reformy wychowawcze 19-go i 20-go wieku, **hygienę szkolną** i postępy wychowania fizycznego w bieżącym stuleciu. Wreszcie dochodzi do **ogólnych reform wychowawczych**, higieny szkolnej i wychowania fizycznego w Polsce w 19-tym i 20-tym stuleciu, omawiając **ruch sokoli, jordanowski**, reformę gimnastyki, kształcenie wychowawców, armię, koordynację, gry, sporty, pracę ręczną, harce i daje **rzut oka na przyszłość**.

# Sezon jesienny w Przemyślu.

LWOWSKA ŚWITEŻ ZWYCIĘŻA RUCH. — OKRĘGOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE. — KOLARSTWO I TENNIS. — NOWE WŁADZE PODOKRĘGOWE LEKKOATL.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w październiku.

**Świtez-Ruch 4:0 ((1:0)).** Zawody o wejście do kl. A. Świtez, która zwycięsko wyszła z zaciętych walk o mistrzostwo kl. B., potrafiła również odnieść zwycięstwo na **obcym gruncie** nad silnym i ambitnym przeciwnikiem. Co prawda, **gra Ruchu** w tym dniu wyglądała **dziwnie blade**. Drużynie tej brak jeszcze orientacji w walce z przeciwnikiem nowym, którego silnych i słabych stron nie znała do tychczas. Nie potrafił więc Ruch dostosować się do **taktyki przeciwnika**, dał się natomiast opanować **dziewnej tremie**, która nie opuszczała go przez cały przeciąg gry, tak, że wielu graczy zwykle całkiem dobrych, tym razem zawiodło.

Odrzucał narzucił Ruch **blyskawiczne tempo**, którem chciał **oszołomić i pokonać przeciwnika**, sam tymczasem **padł jego ofiarą** i w drugiej połowie okazał znaczne zmęczenie, gdy tymczasem **Świtez zachowała dobrą kondycję do ostatniej chwili**.

Początek gry nie zapowiadał **kleśki Ruchu**, który rozpoczynając grę w niezwykle szybkim tempie, **częściej gościł pod bramką przeciwnika**, atak jednak **zmarłwał kilka pewnych pozycji**. Świtez atakowała rzadziej, choć niebezpieczniej, ale i ona nie może dłuższy czas zdobyć gola. Dopiero w **34 min. strzela Migas** z niewielkiej odległości, bramkarz Rynikiewicz, dziwnie w tym dniu niedysponowany, złapaną piłkę znowu wypuszcza, a **dobija ją Cielński**. Bramka ta **zadecydowała o zwycięstwie**, bo odtąd Ruch **zdeprymowany**, gra jeszcze bardziej **nerwowo i niepewnie**, Świtez przeciwnie energiczniej i spokojniej. Wszelkie starania Ruchu o wyrównanie **rozbijają się o dobrą obronę Świtezi**.

W drugiej połowie znowu Ruch zrywa się do **energicznej ale bezskutecznej akcji**, nie może bowiem dać sobie rady z **dobrą taktyką gości**, Świtez natomiast po krótkiej, defensywnej walce rozpoczyna **silną kontratak** i w krótkim czasie **zdobywa 3 bramki**, w **69' przez Teliczka**, w **76' przez Migasa** i **81' przez Dobrzańskiego**.

W Ruchu **zawiodła obrona**, nie dopisał też atak, zupełnie niedysponowany.

**Świtez** przedstawiła się jako **drużyna wyrównana, o świetnej kondycji fizycznej i dobrym starcie**. W klasie A., do której wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wejdzie, nie będzie na ostatniem miejscu.

Zawody prowadził dobrze p. **Teleśnicki z Jarosławia**.

**Gimnazjum II. - Ruch (kombin.) 8:0 (3:0).** Piękny sukces drużyny **Gimnazjum II.**, które rozwija ożywioną działalność we wszystkich gałęziach

sportu dzięki inicjatywie i pracy prof. **Ciążyńskiego**.

W dniach 19. i 20. bm. odbyły się **okręgowe zawody lekkoatletyczne o wędrowną nagrodę DOK. X.** W zawodach tych **padł rekord polski w kulii oburącz**, mianowicie **Puchalski** (Pogoń Lwów) uzyskał **25 m. 60 cm.**

Poza dobrymi wynikami w **biegach krótkich** inne słabe.

Wyniki szczegółowe: **Bieg 100 m.** 1) Nowosad (Sokół, Jarosław) w czasie 11.3 min. 2) Drużbiak (Pog. Lwów) 11.4 min. 3) Szufel (Czuwaj Przemyśl).

**Bieg 200 m.** 1) Wójcik (Pog. Lwów) w czasie 54.6 min. 2) Nowosad (Sok. Jarosł.). 3) Szufel (Czuwaj Przem.).

**Bieg 800 m.** 1) Dubena (Pogoń Lwów) w czasie 2 m. 16.2 s. 2) Piasecki (Polonia Lwów). 3) Begaj (Pogoń Lwów).

**Bieg 1500 m.** 1) Adamcio (Czuwaj P.) w czasie 4 min. 37.6 s. 2) Szostak (Polonia Przemyśl). 3) Piasecki (Polonia Przemyśl).

**Sztafeta olimpijska.** Wobec **zdykwalifikowania sztafety Pogoni** z powodu przekroczenia toru, 1 miejsce zdobyła sztafeta Czuwaju w składzie Adamcio, Bilan, Szufel, Zebaczyński w czasie 3 min. 52.26.

**Skok w dal.** 1) Nowosad (Sok. Jar.) 6.03 mtr. 2) Kowalczyk (Pol. Przem.) 5.72 mtr. 3) Dubena (Pogoń Lwów) 5.70 mtr.

**Skok w wyż.** 1) Dubena (P. Lwów) 1.65 mtr. 2) Wójcik (P. Lwów) 1.62 m. 3) Romański (Sok. Jarosł.) 1.62 mtr.

**Skok o tyczce.** 1) Lichtblau (Sok. II. Lwów) 3.20 mtr. 2) Romański (Sok. Jar.) 2.80 mtr. 3) Dubena (P. Lwów) 2.70 mtr.

**Rzut dyskiem.** 1) Puchalski (Pog. Lwów) 37.98 mtr. 2) Pępkowski (Pol. Przem.) 35.64 mtr. 3) Wójcik (Pogoń Lwów) 34.84 mtr.

**Rzut oszczepem.** 1) Zebaczyński (Czuwaj Przem.) 45.69 mtr. 2) Kozek (Pol. Przem.) 43.65 mtr. 3) Chruszcz 41.62 mtr.

**Rzut młotem.** 1) Romański (Sokół Jar.) 23.33 mtr. 2) Kozak (Pol. Przem.) 22.54 mtr. 3) Machowski (Pol. Przem.) 21.08 mtr.

**Rzut kulą.** 1) Puchalski (Pogoń Lwów) 13.80 mtr. 2) Begaj (P. Lwów) 12.11 mtr. 3) Wójcik (P. L.) 12.08 mtr.

**Rzut kulą oburącz. Puchalski (Pogoń Lwów) 25.60 mtr., nowy rekord polski.**

W ogólnej punktacji uzyskały: 1) Pogoń (Lw.) 44 pkt. 2) Polonia (Przem.) 34 pkt. 3) Sokół (Jarosł.) 22 pkt. 4) Czuwaj (Przem.) 19 pkt. 5) Sokół II. (Lwów) 4 pkt.

Organizacja zawodów spoczywała w doświadczonych rękach **por. Gutrego i Rillewicza**, którzy wywiązali się **bez zarzutu ze swego zadania**.

W niedzielę, 20. bm. odbyły się **rowe wyścigi kolarskie**, zorganizowane przez WCSS. Polonię.

I. **Bieg z 2 startów** na 20 okrążeń toru (10 km.), pojedynek między **Zacharką** (Polonia) a **Mannem** (Pogoń Lwów), wygrał **Zacharko** w czasie 18.45 min.

II. **Bieg dla nielicencjonowanych (100 okrążeń).** 1) Wilk (Seminarjum) w czasie 9.21 m. 2) Szymański (K. S. 28) w czasie 9.23 min. 3) Szander (K. S. 28).

III. **Bieg dla licencjonowanych (na 20 okrążeń).** 1) Mrówka (Polonia) w czasie 19.2 min. 2) Zacharko (Pol.) 3) Mann (Pogoń Lw.).

W dniach 18. i 19. bm. odbył się **mecz tenisowy** między **Hagiborem** a **Gimnazjum II.**, zakończony **zwycięstwem Hagibora 4:3**. Wyniki techniczne są następujące:

**Gra pojed.** Telsenbach (G. II.) - Liebenheimer (H.) 6:1, 6:0. Rosenmann (G. II.) - Berger (H.) 1:6, 2:6. Neubort (H.) - Branicki (G. II.) 6:3, 6:0. Klein (H.) - Astmann (G. II.) 6:0, 6:1. Stamer (G. II.) - Goldblatt (H.) 2:6, 6:1, 6:3.

**Gra podwójna.** Telsenbach, Stamer (G. II.) - Neubort, Berger (H.) 7:5, 4:6, 8:6. Klein, Liebenheimer (H.) - Rosenmann, Branicki (G. II.) 6:3, 6:0. Dobre wyniki uczniów G. II. pozwalają rokować im **piękne nadzieje w szlachetnym, białym sporcie**.

Na **Walnem Zgromadzeniu Podokręgu lekkoatletycznego** wybrano **zarząd** w następującym składzie: **Przew. por. Rolewicz**, zast. przew. p. **Romanic**, sekretarz p. **Gierczuk**, skarbnik p. **Pillersdorf**, członek wydziału p. **Götlich**. **M. Br.**

## Różne.

**Jehuda (Tarnopol)**, zdobyła **ostatnie mistrzostwo kl. B. okręgu stanisławowsko-tarnopolskiego** **wygrując z „Góską” (Stanisławów) walk-overem 3:0**. **Jehuda gra w niedzielę z Ruchem** w Przemyślu.

**Zatarg między warszawskim AZS-em a PZHL**, nie został dotychczas **zlikwidowany**, wobec czego **świętą drużyną akademików w roku bieżącym nie może rozgrywać żadnych zawodów z klubami związkowymi**.

**Obsada sędziowska na niedzielne mecze ligowe** wygląda następująco:

**Czarni—Pogoń p. Arczyński** (Kraków). **Legia—Garbarnia** p. kpt. **Bilor** (Lwów). **Ruch—Turyści** p. **Rutkowski** (Kraków). **LKS—IFC**, p. dr. **Lustgarten** (Kraków). **Warszawianka—Warta** p. kpt. **Niedzwirski** (Lwów). **Cracovia—Polonia** p. **Słomczyński** (Sosnowiec).

**Garbarnia** wniosła **protest**, co do meczu z **Ruchem**, który przyniósł jej **przegraną w stosunku 0:3**. Ponieważ **protest ten ma duże szanse powodzenia**, **Garbarnia** **małaby w ten sposób prawie pewne szanse wygrania mistrzostwa**. Jak wiadomo, na **mecz Garbarnia—Ruch**, nie przybył **wyznaczony sędzia** i **mecz prowadził arbiter**, wybrany przez **Ruch** bez porozumienia z **Garbarnią**.

**Petkiewicz** **wyjechał na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne do Szwecji**. W **Sztokholmie** **Petkiewicz** **spotka się w niedzielę w biegu na 3000 m. z Magnussonem, Krafftem, Loukoją, Lindgreenem i innymi świetnymi biegaczami skandynawskimi**.

**Makkabi krakowska** **urządza 1., 2. i 3. listopada turniej jubileuszowy o tytuł Mistrza Klubów żydowskich**.

**Unger**, **napastnik Haasmei** **wrócił do macierzystego klubu Metalu**.

**Biali—Rekord** **grają jutro o godz. 14 30 na boisku Rekordu**.

Książkę tę, napisaną po skrzętnych i wszechstronnych studiach przez człowieka, oddanego całą duszą sprawie naszego fizycznego wychowania i **znającego ją, jak nikt inny w Polsce**, czyta się **doprawdy jednym tchem** z największym zajęciem i stanowi ona **będzie jeden z najmilszych podręczników dla wszystkich, którzy się fizycznym wychowaniem zajmują. Ale i ci, któ-**

rychby ta sprawa mniej interesowała, znajdą tam **tylko ciekawych i zajmujących rzeczy**, że nie pożałują na pewne przeczytania tej cennej i źródłowej pracy.

Za to **wzbogacenie** naszej ubogiej w tym przedmiocie literatury **należy się p. dr. Piaseckiemu pełne uznanie**. **K. H.**